Echo Limanowskie

ORGAN KP PZPR KP FRONTU NARODOWEGO i PREZ. PRN W LIMANOWEJ

Nr 3 | Limanowa, 25 maja 1955 r. | Cena 50 gr

DO CZYTELNIKÓW

Gazeta „Echo Limanowskie", ukazywać się będzie dwa razy każdego miesiąca. Gazeta ta zawierać będzie artykuły ze wszystkich dziedzin życia naszego powiatu.

Uczyć będzie ona każdego jak lepiej pracować, jak walczyć z naturą o lepsze plony i jak codzienną pracą utrwalać drogi nam wszystkim — pokój.

Walczyć ona będzie ze wszystkimi tymi, którzy stawiać będą przeszkody na drodze do nowego i piękniejszego życia, walczyć będzie z całą bezwzględnością z jawnymi i ukrytymi wrogami postępu i kultury.

Zwyciężać będzie w walce klasowej, o podniesienie stopy życiowej biedoty powiatu limanowskiego, o kulturalniejsze i dostatniejsze życie, o jaśniejsze i szczęśliwsze jutro.

Gazeta ta spełni swoje zadanie, jeśli odzwierciedli dokładnie życie w każdej zagrodzie wiejskiej, w każdym domu robotniczym, w każdej instytucji i w każdym zakładzie pracy.

Dlatego też Komitet Redakcyjny, apeluje tą drogą, do wszystkich obywateli powiatu limanowskiego, aby zwracali się pisemnie lub ustnie do Komitetu Redakcyjnego, we wszystkich złych czy dobrych sprawach. Zapewniamy Was, że pomożemy Wam pokonywać trudności wciąż jeszcze stojące przed każdym z nas. Wspólnym wysiłkiem, wspólną pracą, znajdziemy wspólną drogę, która prowadzić nas będzie do jednego celu tj. do dalszego budownictwa socjalizmu na terenie powiatu limanowskiego.

Równocześnie Komitet Redakcyjny, apeluje do wszystkich organizacji partyjnych i zetempowskich, do wszystkich Gromadzkich Rad Narodowych, do wszystkich instytucji i zakładów pracy, o nawiązanie stałej współpracy w redagowaniu „Echa Limanowskiego". Współpracę tę rozwiniemy przede wszystkim przez korespondentów, którzy ze swoich środowisk, dzielić się będą z nami osiągnięciami i niedomaganiami w pracy i życiu codziennym. Dlatego też Komitet Redakcyjny oczekuje nie tylko wytypowania korespondentów ale przede wszystkim ich stałej i systematycznej współpracy.

Wszelką korespondencję należy przesyłać na adres: Komitet Redakcyjny „Echa Limanowskiego" w Limanowej, skrytka pocztowa nr 4.

Komitet Redakcyjny

ul. Stalina nr 2; lokal Pow. Komitetu Frontu Narod.

SZKOŁY DLA PRACUJĄCYCH ZDAŁY SWÓJ EGZAMIN

W miesiącu kwietniu, odbyły się w wiejskich szkołach dla pracujących — **egzaminy.** Na terenie tut. powiatu, czynnych było 12 oddziałów wiejskich szkół dla pracujących, w miejscowościach najbardziej zaniedbanych kulturalnie: jak **Półrzeczki, Zalesie, Wilczyce, Gruszowiec, Stróża,** oraz w miejscowościach, gdzie znajdują się wsie spółdzielcze i P. G. R., jak **Olszówka, Słopnice, Jodłownik, Szczyrzyc.**

Wiejskie szkoły dla pracujących — zdały swój egzamin. **Na 246 uczniów zapisanych — egzamin złożyło 196.** 50 uczniów już w ciągu roku szkolnego ze względu na słabą opiekę ze strony ZSCh, jak i G. R. N. przestało uczęszczać do szkoły. Na przyszłość nie wolno nam do takich niedociągnięć dopuścić.

Wyniki nauczania w szkołach, były dobre. Uczniowie starsi mimo dużych braków, kilkuletniej przerwy w nauce, do szkoły uczęszczali z zapałem i upartością iście chłopską, pokonywali wszelkie trudności: trudne warunki terenowe, brak czasu, braki w dotychczasowym wykształceniu. Na wyróżnienie zasługują. Ob. **Marek** liczący lat 45 ze **Szczyrzyca**, ob. **Kaleta Julian** — sekretarz G. R. N. **w Szczyrzycu,** którzy zdali egzamin z wynikiem **bardzo dobrym.**

Powiat nasz uzyskał 196 nowych pełnowartościowych Obywateli, którzy teraz zdobytą wiedzę wykorzystując na swych stanowiskach, w Zakładach Pracy lub w swoim środowisku, staną się gorliwymi propagatorami szkół dla pracujących.

Poprzez należytą pracę w szkołach dla pracujących wzrasta poziom uświadomienia naszego społeczeństwa limanowskiego, wzrasta ilość czytelników w punktach bibliotecznych.

W dniach od 25 — 30 kwietnia br. odbyło się w szkołach uroczyste zakończenie roku szkolnego, przy udziale przedstawicieli PGRN, organizacji społecznych i ludności. Było to podsumowanie całorocznej ciężkiej pracy uczniów, rozdanie świadectw, połączone z częścią artystyczną. Zakończenie roku odbyło się w przeddzień święta klasy robotniczej, w chwili gdy narody manifestowały swoją solidarność w walce o pokój i szczęśliwą przyszłość. Wiejskie szkoły dla pracujących, złożyły w tej walce też swoją cegiełkę.

Zbliża się okres ustalenia sieci szkół dla pracujących. Koła terenowe Z. S. Ch. oraz G. R. N. winny rozpatrzeć potrzeby swojego terenu i wystąpić z inicjatywą organizowania tychże szkół. Następnie winny z całą energią, przystąpić do rekrutacji uczniów, by szkoły nie świeciły pustkami, ale zapełniły się najlepszymi pracownikami i synami chłopów i robotników, pragnącymi podnieść swe kwalifikacje zawodowe.

Planowa i racjonalna gospodarka pastwiskami

zabezpieczeniem bazy paszowej

W powiecie naszym, znajduje się około 5100 ha łąk i około 10.000 ha pastwisk, które powinny stanowić podstawę zabezpieczenia bazy paszowej.

Nie wszyscy rolnicy doceniają znaczenie użytków rolnych. Przeważnie nasze łąki i pastwiska są nienawożone, albo słabo nawożone i pielęgnowane. U rolników istnieje tendencja zaorywania i użytkowania łąk jako orne pola. Jest to niewłaściwe stanowisko, bowiem dobra łąka czy pastwisko, przynosi dużo większe korzyści niż orne pola. Oczywiście, chcąc mieć dobrą łąkę, trzeba ją należycie nawozić i pielęgnować. Przy dobrym nawożeniu i pielęgnacji, możemy osiągnąć z łąki od 40 do 90 kwintali siana przy dwu lub trzech pokosach rocznie. Łatwo nam sobie uzmysłowić, ile dochodu moglibyśmy uzyskać z 1 ha łąki, a ile z 1 ha pola ornego, licząc jego wydajność przeciętnie — 10 q z 1 ha zboża.

Powiat limanowski, to powiat górzysty i warunki klimatyczne sprzyjają gospodarce hodowlanej. Dzięki temu, ze opady dochodzą rocznie do 800 mm, możemy z powodzeniem nastawić się na racjonalną gospodarkę hodowlaną. Często zdarza się, że rolnicy mają podmokłe pola orne. — Wiemy, że pole orne potrzebuje na 1 m² 350 litrów wody, natomiast łąka potrzebuje 550 litrów wody. Czyżby takie wilgotniejsze pola nie lepiej było zostawić na łąkę? Na takich kawałkach często zasiewy zbożowe czy okopowe marnieją z powodu nadmiaru wilgoci, natomiast łąka trzymałaby się wspaniale.

Państwo Ludowe, idzie na rękę rolnikom, przydzielając im na zakładanie nowych łąk, nasiona i nawozy sztuczne.

Bardzo ważną w gospodarce pastwiskowej, rzeczą jest kwaterowy wypas bydła. Oczywiście nie wszyscy rolnicy, potrafią to u siebie zastosować, z powodu nieraz małych obszarów pastwisk.

Niewłaściwe jest pasienie bydła na całym obszarze pastwiska. Bydło wydepcze więcej trawy niż jej zje. W maju, czerwcu, coś sobie jeszcze znajdzie, ale w lipcu czy też w sierpniu, gdy słońce ziemię wysuszy, pastwisko staje się czerwone, i w rezultacie bydło z pastwiska schodzi bardziej głodne niż na nie wyszło. A jaka z tego korzyść? Traci mleko, chudnie. Oto obraz bezplanowego użytkowania pastwiska.

Dobrze prowadzona gospodarka na pastwisku, wymaga pielęgnacji, nawożenia i planowego użytkowania.

Rolnicy! Zacznijcie na pastwiskach prowadzić gospodarkę planową, a przekonacie się, że osiągnięcie z tego rodzaju gospodarki, poważne korzyści.

Mateusz Stożek.

Spółdzielnia w Pisarzowej

przykładem właściwego gospodarowania

Coraz więcej mało i średniorolnych chłopów powiatu limanowskiego przekonuje się naocznie o wyższości gospodarki zespołowej. — Wzrasta stale ilość komitetów założycielskich, zespołów uprawowych, a pracujący chłopi, zrzeszeni w tychże, myślą o jak najszybszym przejściu z gospodarki indywidualnej do zespołowej.

Wprawdzie wzrasta z roku na rok zamożność i wydajność produkcji rolnej w gospodarce indywidualnej, jednak w porównaniu z osiągnięciami naszych spółdzielń produkcyjnych, gospodarstwa chłopskie pozostają daleko w tyle.

Dzięki dobrej organizacji pracy, mechanizacji, oraz dbałości o majątek zespołowy jak i w stosowaniu najnowocześniejszych metod agro i zootechnicznych, wzrasta stale majątek naszych spółdzielni.

Przykładem właściwego gospodarowania i wzrostu zamożności spółdzielni a tym samym i jej członków, jest Rolnicze Zrzeszenie Spółdzielcze „Im. Manifestu Lipcowego" w Pisarzowej.

Dzięki inicjatywie, twórczej grupy świadomych entuzjastów spółdzielczości produkcyjnej, w 1952 roku, powstała we wsi Pisarzowa spółdzielnia produkcyjna.

Z chwilą założenia jej, poza zapałem członków i wkładami gruntowymi wniesionymi przez nich, **żadnego majątku trwałego spółdzielnia nie posiadała.**

Po przełamaniu trudności, w pierwszym roku gospodarowania bilans gospodarki spółdzielczej zamknął się czystym dochodem **75.000 złotych.**

W roku 1954 spółdzielcy nabrali już pewnego doświadczenia w gospodarce, z pomocą Partii przeciwstawili się zdecydowanie i rozprawili się z tendencją elementów prokułackich, zmierzających do rozsadzenia spółdzielni.

Wzrosła dyscyplina pracy, w coraz szerszym stopniu stosowano mechanizacje, przystąpiono do budowy stajni i obory. W wyniku okrzepnięcia gospodarczego i politycznego spółdzielni produkcyjnej, na koniec roku 1954 majątek spółdzielni wzrósł do **256.000 złotych.**

A oto jak wyglądają osiągnięcia spółdzielni w poszczególnych działach gospodarki:

Spółdzielnia posiada już 12 krów, 1 buhaja, 2 konie i 2 maciory, zakupione z kredytów inwestycyjnych.

Poza tym przeznaczono do dalszej hodowli 5 cieląt i 5 prosiąt.

Przeciętna mleczność jednej krowy wynosi 3.000 litrów mleka, z chwilą gdy przeciętna dla gospodarstw indywidualnych wynosi 2.200 litrów mleka od jednej krowy rocznie.

Wzrost mleczności krów, spółdzielnia uzyskała drogą racjonalnego i pełnowartościowego żywienia, oraz przez właściwą opiekę i pielęgnację.

Należy wspomnieć, że spółdzielnia, doceniając znaczenie rozwoju hodowli, **zakontraktowała na rok 1955 3 buhaje i jedną cieliczkę,** które zostaną odsprzedane jako materiał zarodowy do dalszego chowu. Spółdzielcy w **Pisarzowej** nie poprzestają na dotychczasowym stanie hodowli i planują jej dalszy rozwój. Szczególnie mają zamiar rozszerzyć hodowlę trzody chlewnej o conajmniej 5 sztuk zarodowych w roku 1955 i osiągnąć poprzez właściwe żywienie i pielęgnację 12 do 15 prosiąt rocznie od jednej maciory.

Należy też podkreślić osiągnięcia spółdzielni w zakresie produkcji roślinnej.

Przeciętna wydajność czterech podstawowych zbóż przed powstaniem spółdzielni w roku 1950 wynosiła nie wiele więcej niż **10 q z ha.** Już w pierwszym roku gospodarowania zespołowego, spółdzielnia osiągnęła **(1953 r.) 13 q z ha,** w roku 1954 **14,6 q z ha.**

Ambicją spółdzielców, jest osiągnięcie w roku 1955 plonów nie niższych niż **16 q z ha** dla czterech zbóż podstawowych.

Zadanie to zostanie niewątpliwie osiągnięte, gdyż spółdzielnia szeroko stosuje nowoczesne zabiegi agrotechniczne, jak siew krzyżowy, kwadratowo-gniazdowe sadzenie ziemniaków, właściwe nawożenie i pielęgnację oraz prawie że całkowitą mechanizację prac polowych. Dla zabezpieczenia bazy paszowej, która przecież jest podstawowym warunkiem rozwoju hodowli, spółdzielcy planują osiągnięcie w 1955 r., **160 q ziemniaków z ha i 500 q buraków.**

Spółdzielnia docenia również zagadnienie silosowania kiszonek. W związku z tym wybudowany zostanie w roku 1955, odpowiedni silos.

Tak pokrótce wyglądają osiągnięcia jednej z naszych spółdzielni produkcyjnych.

Rolnicze Zrzeszenie Spółdzielcze w Pisarzowej jest coraz bardziej przekonywującym przykładem wyższości gospodarki zespołowej nad gospodarką indywidualną.

Widząc osiągnięcia spółdzielców z Pisarzowej, chłopi z innych gromad jak Stara Wieś, Łostówka, Krasne Lasocice myślą o tym jak w najbliższym czasie przystąpić do gospodarki zespołowej. Przykład jest godzien naśladowania - nie powinno być w naszym powiecie ani jednej wsi, gdzie w roku bieżącym nie powstałaby spółdzielnia produkcyjna.

Realizujemy Uchwały III Plenum

Z narady Pow. Komitetu PZPR

W dniu 10. V. 1955 r. odbyła się narada czołowego aktywu Komitetu Powiatowego PZPR w Limanowej, w której udział wzięło 104 aktywistów.

Referat na temat realizacji Uchwał III Plenum KC PZPR wygłosił I. Sekretarz KP PZPR — tow. Marian **Cebo**.

Z ramienia KW obecny był na naradzie Z-ca Kier. Wydziału Organizacyjnego tow. Stanisław **Fugiel**.

W referacie Egzekutywy oceniono pracę i jej styl, wskazując na poważne ulepszenie pracy partynej poszczególnych organizacji partyjnych, wynikających ze wzrostu aktywności poszczególnych członków partii, coraz większego usamodzielnienia pracy organizacji partyjnych, które czują się coraz bardziej odpowiedzialne za wprowadzenie w życie Uchwał III Plenum KC.

Coraz większy wzrost oddolnej krytyki i samokrytyki, sprzyja rozwojowi demokracji wewnątrzpartyjnej, w walce o wzrost poziomu ideologicznego, o zacieśnienie coraz bardziej więzi mas członkowskich z bezpartyjnymi.

Tow. **Cebo** w swym referacie, wskazał również na osiągnięcia organizacji partyjnych — w *Krasnych Lasocicach, Łostówce, Bednarni* i innych.

Wskazał również na istniejące jeszcze dotąd braki i niedociągnięcia w pracy organizacji partyjnych, na przyczyny tych niedociągnięć, które do tej pory nie zostały jeszcze usunięte. Słaba praca organizacji partyjnych, nie wytwarza sprzyjającej atmosfery w gromadzie w wykonywaniu obowiązków przez chłopstwo pracujące, jak również opóźnia proces walki o podniesienie produkcji rolnej.

W dyskusji nad referatem zabierało głos 19 towarzyszy, którzy poruszali cały szereg istotnych problemów, wskazując na nowe formy pracy tak w życiu samej organizacji partyjnej, jak również z aktywem bezpartyjnym.

Tow. Jan **Frączek** — przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w *Pisarzowej*, zabierając głos w dyskusji, mówił — że czytając ostatnio książkę Lenina — doszedł do wniosku, że organizacja partyjna nie pracowała w myśl nauki Lenina, gdyż —

„my jako jej członkowie, nie oddziaływaliśmy ideologicznie na chłopów naszej gromady, a odrywając się od wsi w zasadniczych zagadnieniach, wyszliśmy zbyt naprzód, nie pociągając szerokiej rzeszy chłopstwa...

...Dlatego dziś, stanęliśmy do naprawy tego błędu, aby w myśl wskazań nauki leninizmu, w myśl wskazań III Plenum KC— nie oddalać się od mas, ale w oparciu o masy, budować Socjalizm na wsi".

Nadmienił również o osiągnięciach Spółdzielni Produkcyjnej w Pisarzowej, w dziedzinie rozwoju hodowli i sprawnego przebiegu siewów wiosennych. *Dzięki udziałowi brygady POM-u, 36 ha zostało obrobionych w niespełna 6-ciu dniach.* Ten fakt winien przekonać wszystkich chłopów, o wyższości gospodarki zespołowej i znaczeniu doraźnej pomocy państwa

Towarzyszka **Leszkowa**, członek Egzekutywy KP, m. in. mówi, że w szerokim froncie walki, jaka się toczy na wsi o przebudowę ustroju rolnego, o wykonanie zobowiązań wsi wobec państwa, o wysoki poziom kultury wsi, o pełną aktywną świadomość mas pracujących, szczególnie w walce o wychowanie młodzieży, *nauczycielstwo powiatu limanowskiego do tej pory nie stanęło jeszcze na wysokości zadania*, pomimo pewnych wysiłków ze strony Wydziału Oświaty i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

Wskazuje ona na takie kierownictwa szkół, jak w *Limanowej, Ujanowicach, Laskowej, Kasinie Wielkiej* i innych, które *nie wykonują poleceń i wskazań władz i partii.*

Brak w tych szkołach: gazetek ściennych, gablotek, wykresów i pogadanek na tematy, związane z życiem i jego wymaganiami.

Tow. **Leszkowa** stwierdza, że jest to przyczyna słabego wnikania niektórych organizacji partyjnych, w pracę nauczycielstwa.

Tow. Tadeusz **Kolanko** wskazuje na formę walki wroga klasowego, szczególnie **kliki kułackiej z** *Krasnych Lasocic*, pod przewodnictwem obyw. **Cichockiego, Bogacza** i ich spólników, którzy robią wszystko, aby nie dopuścić do zbliżenia mało i średniorolnych chłopów, do powstającej Spółdzielni Produkcyjnej. — Lecz organizacja partyjna, rozumiejąc konieczność przebudowy ustroju rolnego, mobilizuje chłopów mało i średniorolnych wokół siebie, a 8-miu chłopów, którzy zdecydowali się na założenie Spółdzielni Produkcyjnej, założyło zespół uprawowy.

Myślą przewodnią dyskutantów w przeważającej części była sprawa przyspieszenia realizacji Uchwał III Plenum KC, aby w walce o zwiększenie produkcji rolnej i przemysłowej, przyspieszać wzrost stopy życiowej mas pracujących.

Instr. Org. KP PZPR w Limanowej
Konstanty Bogacz

KĄCIK PRAWNICZY

Już po raz trzeci ukazuje się „Echo Limanowskie", w kioskach gazetowych, wśród innych znanych już i poczytnych dzienników. Wytyczyło sobie ono ambitne zadanie przewodnika i informatora ludności powiatu limanowskiego i nawet sąsiednich powiatów.

Artykuły i materiały publicystyczne naszej gazety, reprezentują prawie wszystkie dziedziny praktycznej wiedzy i sprawy lokalne, interesujące miejscową ludność.

Biorąc to pod uwagę, prawnicy miejscowi postanowili sobie zarezerwować kącik dla siebie, pod nazwą „Kącika Prawniczego".

Kącik ten, będzie miał za zadanie informowanie czytelników o ważniejszych aktach ustawodawczych, tak dotychczas obowiązujących, jak i nowo wydawanych, — o przebiegu i wyniku niektórych spraw sądowych, które bądź swą specyficznością, bądź wybitnie społecznym charakterem (np. sprawy chuligaństwa), będą się do tego nadawały, w celach wychowawczych. Będziemy udzielać porad, i wszelkich informacji prawnych.

Zasięg problemów prawnych w całokształcie życia społeczno - gospodarczego, jest nieograniczony. Prawo bowiem dotyczy nie tylko najintymniejszych spraw człowieka ale wszystkich zagadnień społecznych.

Mając charakter nadbudowy w odniesieniu do bazy tj. ustroju ekonomicznego danego społeczeństwa, prawo, jest niejako drogowskazem w kształtowaniu się stosunków społecznych.

W Polsce Ludowej, prawo zyskało niepomiernie na znaczeniu. Nieznajomość prawa, rodzi dla wielu ludzi bardzo przykre konsekwencje. Dlatego też korzystajcie drodzy Czytelnicy śmiało i wiele, z informacji prawnych, gdy tylko napotykacie na kwestie sporne. Nasz „Kącik Prawniczy" służyć Wam będzie chętnie radą.

POKÓJ!

Jak blask słońca słowo „Pokój",
Jak kwiat wonny, co zakwita,
Tymi słowy w moim sercu,
Jest głęboka treść wyryta!

Słowo „Pokój" — wielkie słowo,
Z ust wyrywa się milionów,
My nie chcemy dziś na nowo
Widzieć wojska batalionów

My nie chcemy widzieć więcej
Samolotów, czołgów, broni,
Ani gorzkiej łzy dziecięcej,
Ni faszyzmu chytrej dłoni!

Chcemy dalej żyć uczciwie,
I pracować dla Ojczyzny,
Siać i orać na swej niwie,
Goić krwawych wojen blizny!

Nie w kartelach, ani trustach,
Lecz w wolności szczęście, spokój, —
Wtedy tylko, gdy na ustach
Będzie brzmiało słowo: „Pokój"!...

W. M

Czytając pisma fachowe — podnosisz swą wiedzę rolniczą

Chociaż powiat nasz cieszy się dotychczas coraz większą ilością nowych czytelników pism, rolniczo-fachowych (bo jeżeli w miesiącu marcu br. ogółem było 1954 prenumeratorów, to juz na m-c kwiecień stan tych czytelników wzrósł do cyfry 2224, a na miesiąc maj wzrósł do 2497), to jednak liczba ich daje mały wskaźnik nasycenia tymi pismami, Jeżeli weźmiemy pod uwgę, że na terenie powiatu limanowskiego, jest około 18.000 zagród wiejskich, to łatwo już wywnioskujemy że jeszcze prawie 15.000 zagród wiejskich, nie czyta pism rolniczo-fachowych.

Ta krótka analiza daje nam jasny już obraz, jak wielkie stoją przed nami możliwości rozwinięcia kolportażu czasopism rolniczych na wsi limanowskiej. A przecież powiat limanowski jest powiatem wybitnie hodowlano - rolniczym. Dlatego też tym więcej winniśmy korzystać z pomocy fachowców, którzy dzielą się swymi wieloletnimi doświadczeniami, na łamach prasy rolniczej.

Wieś limanowska coraz więcej uczy się korzystać z tych pism — widząc wielką pomoc i korzyść, jaką niesie każdy nowy numer tych pism, w podniesieniu na coraz wyższy poziom gospodarki rolnej czy hodowlanej.

Rolnicy! Zapewne każdy z Was, chce podnieść wydajność pracy i wysokość plonów w swoim gospodarstwie, aby nie być zacofanym rolnikiem i nie pozostać w tyle za tempem rozwoju rolnictwa socjalist. — Starajcie się więc jak najwięcej czytać i uświadamiać zawodowo. Prasa rolniczo-fachowa, pomaga i uczy rolników jak gospodarować, aby podnieść produkcję w gospodarstwach indywidualnych czy zespołowych.

Prenumerujcie u listonoszy czasopisma takie jak:

1. **„Mały Poradnik Rolnika"**, którego cena w prenumeracie miesięcznej wynosi 0.80 złotych.
2. **„Plon"** — w prenumeracie miesięcznej 1.20 zł.
3. **„Hodowca Drobnego Inwentarza'** — w pren. mies. 3.50 zł.
4. **„Mechanizacja Rolnictwa"** — w pren. kwart. 7.50 zł.
5. **„Przegląd Ogrodniczy"** — w pren. kwart. 12.— zł.
6. **„Pszczelarstwo"** — w pren. kwart. 12.— zł.
7. **„Spółdzielnia Produkcyjna"** — w pren. mies. 3.20 zł.
8. **„Robotnik Rolny"** — w prenum. mies. 1.30 zł.

Rolniku! A więc nie zwlekaj, tylko zgłoś się do swojego listonosza, zaprenumeruj odpowiednie dla siebie czasopismo fachowe.

J. Michalik.

Uprawa kukurydzy — zabezpieczy Cię przed brakiem paszy

Powiat nasz jest kolebką bydła czerwono-polskiego. — Od 60-ciu lat trwa praca hodowlana naszego rolnika. — Wydajność krów jednak ciągle jeszcze jest za mała, nieprzekracza u krów rasowych 2000 litrów mleka rocznie.

Chcemy, by podobnie jak u Obyw. Wincentego **Karasia** lub **w P. G. R., w Jodłowniku** każda krowa dawała 4.000—5.000 litrów mleka.

Na przeszkodzie stoi brak paszy. Skromnie obliczone zapotrzebowanie pasz dla całego inwentarza w powiecie, wskazuje brak:

65.158 ton pasz soczystych
26.480 ton zielonych
5.546 ton siana

Stan ten jest jedną z głównych przyczyn małej wydajności zwierząt domowych. Wiele jest sposobów zaradzenia złu. Należy dbać o nasze użytki zielone, zakładać komposty, urządzać zbiorniki na gnojówkę itp., lecz najwięcej może dać uprawa roślin pastewnych. Najwazniejszą jest tu kukurydza i koński ząb. Wydajność ziarna tych roślin, dochodzi w naszych warunkach do 40 q z ha, przy znacznie zmniejszonej ilości wysiewu.

Wydajność zielonej masy jest trzykrotnie wyższa niż u koniczyny.

Wielu rolników, doceniając wezwanie naszego Rządu do zwiększenia tej uprawy, podjęło zobowiązania zasiewu i dobrej pielęgnacji, kukurydzy. Wielu przodujących rolników, zasiało już tę cenną roślinę. — Wzywamy wszystkich rolników do współzawodnictwa.

Podniesienie bazy paszowej to zwiększenie produkcji zwierzęcej, to więcej tłuszczu i mięsa dla ludzi pracy, w miastach, to podniesienie stopy życiowej całego narodu.

Coś dla hodowczyń

Ilość i jakość pokarmu — decydującym czynnikiem w rozwoju kurcząt

Gospodynie pow. limanowskiego! *Wielkim dobrodziejstwem dla Was jest Wylęgarnia w Limanowej, która co roku dostarcza Wam kilka tysięcy sztuk drobiu. — Słyszy się jednak często narzekania niektórych hodowczyń, że kurczęta pochodzące ze sztucznego wylęgu słabo rosną, chorują i padają, powodując większe lub mniejsze straty w gospodarstwie.*

Na taki stan rzeczy wpływa przede wszystkim nieracjonalna pielęgnacja i nieracjonalne żywienie piskląt. — Dawanie pasz objętościowych, zawierających dużo włókna prawie niestrawnego dla drobiu, hamuje wzrost piskląt. Przy żywieniu należy zwracać uwagę, żeby pasze dawane kurczętom nie budziły zastrzeżeń pod względem jakości. — Pasze spleśniałe, nadkwaśniałe i stęchłe mogą powodować zaburzenia w trawieniu, a nawet zatrucia.

Zastanówmy się nad sposobami żywienia kurcząt już w pierwszym dniu ich życia, po zabraniu ich z wylęgarni.

Żywienie kurcząt można podzielić na 3 okresy:
Okres I do 4 tygodni życia.
Okres II — do 12 tyg. życia.
Okres III — do 6 miesięcy.

W pierwszym dniu po przywiezieniu, kurczęta dostają węgiel drzewny, tłuczoną cegłę lub żwirek wraz z siekanymi jajkami oraz przegotowaną wodę do picia.

Początkowo kurczęta dostają na deseczkach, mieszankę kasz suchych surowych i nawilżonych. — Zamiast kasz już od pierwszego dnia żywienia pisklęta mogą dostawać mieszankę śrut suchych o grubości kaszy, w następującym składzie:

śruta pszenna — 50%
śruta owsiana — 30%
śruta jęczmienna — 20%

Paszę daje się na deseczkach co 2 lub 3 godziny. — Mieszankę D. K. można dawać kurczętom już w 3-cim dniu życia, pozostawiając ją w odpowiednio zabezpieczonych korytkach. — Przy systemie kombinowanym, kurczęta w drugim tygodniu dostają 3 razy dziennie mieszankę śrut i 3 razy mieszankę wilgotną. — Żywienie należy zaczynać jak najwcześniej rano.

Mieszankę wilgotną, sporządza się z miałkich mieszanek np. z mieszanki D. K. zieleniny i mleka. — Do wilgotnej mieszanki dodaje się tylko tyle mleka, lub wody, żeby była krucha i rozsypująca się, a nie lepka jak ciasto.

W żywieniu kurcząt, mających powyżej 4 tygodnie, wprowadza się stopniowo do mieszanki wilgotnej ziemniaki. — Zaczyna się od 4 gramów ziemniaków na sztukę w pierwszym dniu, dochodząc do 30 gramów w dwunastym tygodniu. Zamiast śrut daje się początkowo połówki ziarn, a całe ziarno dopiero po 6 tygodniach.

W ciągu całego okresu wychowu, trzeba pamiętać o zaopatrzeniu się w odpowiednie pasze. — Zapotrzebowanie pasz dla 1 kury na 3 miesiące w wieku od 4 do 6 miesięcy życia wynosi:

4 kg ziarna, 20 dkg soli mineralnej, 2,70 kg mieszanki D, 3 litry mleka chudego, 1,5 kg śrut zbożowych, zieleniny do woli, 3 kg ziemniaków.

Zapotrzebowanie dla kurcząt rasy rodajlend i saseks, jest większe o 10 do 12% niż dla zielononóżek i leghornów.

Najbardziej wrażliwe na jakość paszy są małe kurczęta. — Dlatego też należy jak najbardziej urozmaicać żywienie, dając paszę zarówno pochodzenia roślinnego jak i zwierzęcego.

Z pasz pochodzenia roślinnego przy żywieniu kurcząt używa się jak już przedtem wspomniano śrut z ziarna zbóż, otręby przenne, zielonki.

Z pasz pochodzenia zwierzęcego powinno być stosowane mleko i jego przetwory, mączki mięsno-kostne oraz mączki rybne. — Do żywienia drobiu można też używać świeżą krew lub padłe i dobite zwierzęta. — Pasze te muszą być skarmiane po starannym ugotowaniu, ostrożnie, żeby nie wywołały zatrucia lub zakażenia.

Padłe i dobite zwierzęta mogą być używane do skarmiania, jeżeli były wolne od chorób zakaźnych. Dla kurcząt szczególnie młodych, najbardziej wskazane jest mleko i jego przetwory. — Unikać należy mleka nadkwaśniałego, gdyż jest ono bardzo szkodliwe dla piskląt, natomiast mleko kwaśne dobrze działa na trawienie, a nawet zapobiega niektórym chorobom. — Jeżeli zachodzi obawa, że mleko pochodzi od krów gruźliczych, należy je przed skarmianiem zagotować.

Przy wczesnym wychowie może zachodzić obawa braku witamin. — Przez dawanie tranu, mleka pełnego, drożdży pastewnych, pasz zielonych, marchwi czerwonej i kiełkowanego ziarna, uzupełnia się zapotrzebowanie kurcząt na witaminy.

Drożdże pastewne znajdują się w mieszance D. K. — Jeżeli nie ma mieszanki D. K. i pastewnych drożdży, można dawać zwykłe drożdże używane do pieczenia, trzeba je tylko przed tym dobrze wysuszyć, gdyż drożdże świeże wywołują biegunkę u piskląt. — Z zielonek, największą wartość dla kurcząt mają młode pokrzywy, lucerna, koniczyna, cebula i krwawnik. — W obecnym okresie wiosennym, zielonki można zastąpić kiełkowanym owsem, lub czerwoną marchwią.

UCZESTNICZKI KONKURSU HODOWLANEGO

Powiatowy Zarząd Rolnictwa w Limanowej, zwraca się do Was z apelem, o stosowanie w żywieniu drobiu, jak najwięcej zielonek. — Dla zabezpieczenia sobie nioskości kur, nie żałujcie im pasz obfitych w białko, fosfor, węgiel, wapno, witaminy i sole mineralne.

Zwróćcie baczniejszą uwagę na odpadki w gospodarstwie domowym, które tak często bezużytecznie się marnują jak np. skorupki z jaj, które należy wysuszyć i potłuczone dodawać do paszy. — Cennym pokarmem dla drobiu są również i kości, które najczęściej wyrzucane są na śmietnik, a można je przecież przy odrobinie staranności potłuc i zużyć jako cenną mieszankę dla drobiu. — Celem podniesienia ilości i jakości pogłowia drobiu, wykorzystujcie wszystkie rezerwy w Waszych gospodarstwach domowych.

W. M.

W 35-tą ROCZNICĘ ISTNIENIA ZESPOŁU

Na wszystkich uroczystościach w Limanowej, gra zawsze orkiestra C. P. N. bez której zresztą trudno sobie wyobrazić jakikolwiek obchód czy akademię w naszym miasteczku.

W roku bieżącym, zespół ten, obchodzić będzie 35-lecie swego istnienia. Wśród zespołu znajdują się tacy członkowie jak **Karol Gasidło, Walenty Seruga, Władysław Skrzekut** i **Stefan Surma**, którzy w orkiestrze tej, grają od pierwszych dni jej założenia.

W okresie międzywojennym, zespół orkiestralny miał bardzo poważne trudności, gdyż wszystkie wysiłki rozbijały się o brak potrzebnych funduszów. Orkiestra czerpała je jedynie ze składek członkowskich i dochodów uzyskanych z organizowanych imprez artystycznych i zabaw. — Nic więc dziwnego, że większość instrumentów, członkowie orkiestry musieli zakupywać za własne pieniądze.

Dziś z przyjemnością patrzymy na dobrze wyposażoną i należycie ubraną orkiestrę Bazy C. P. N., na wesołe twarze jej członków, którzy nie muszą martwić się i borykać z trudnościami, gdyż wszystkie wydatki pokrywane są z dotacji zakładu.

W orkiestrze tej, gra już trzecie pokolenie rodziny **Mordarskich**. Przy założeniu zespołu, brał czynny udział **Mieczysław Mordarski**, z kolei **Gracjan Mordarski** był jej kapelmistrzem, a obecnie **Mieczysław II Mordarski** jest dyrygentem tego zespołu. Wspomnieć tu również należy, że oprócz **Mordarskiego** dyrygenta, gra w orkiestrze — **pięciu Mordarskich**, w różnym wieku i na różnych instrumentach.

Próby odbywają się punktualnie przy udziale większości zespołu. Jest to zasługą zarządu orkiestry, w skład którego wchodzą: **Jan Śliwiński, Jan Strug** i **Walenty Seruga**. W pracy pomaga również zespołowi Dyr **Zdzisław Golczyk**, który wraz z członkami orkiestry, wyjeżdża na koncerty organizowane w ramach łączności miasta ze wsią w gromadach naszego powiatu. — Zespół odwiedził **Ujanowice, Niedźwiedź, Laskową** i inne gromady i cieszył się uznaniem wśród ludności wiejskiej.

Od stycznia 1954 z inicjatywy ob. Antoniego **Biedy** i Zdzisława **Golczyka**, nawiązano ścisłą współpracę pomiędzy zespołem orkiestry CPN a chórem żeńskim Liceum Pedagogicznego w Limanowej.

Po tym połączeniu cały zespół chóralno - orkiestralny wraz z sekcją taneczną liczy 130 osób i z tego powodu w Limanowej może występować jedynie w okresie letnim, na wolnym powietrzu, gdyż żadna scena nie jest w stanie go pomieścić.

Sekcję rytmiczną przy zespole zorganizowała i prowadzi nauczycielka Liceum Pedagogicznego Małgorzata **Uryga**, która z całym poświęceniem oddała się pracy w zespole. Praca ta nie poszła na marne, bo tańce są piękne i podobają się widzom.

W roku bieżącym, zespół brał udział w eliminacjach powiatowych w **Limanowej** jak również w **Zakopanem**. Prawdopodobnie zakwalifikowano go do udziału w eliminacjach wojewódzkich.

Zwracamy się z apelem do Dyrekcji Biura Wojewódzkiego CPN w Krakowie, aby więcej zainteresowała się zespołem i udzieliła mu pomocy w rozwiązaniu trudności szczególnie jeśli chodzi o zakup instrumentów, płaszczy dla orkiestry, oraz stroi dla sekcji tanecznej. Zespół bowiem zasługuje na to, a sama Rada Zakładowa nie jest w stanie finansować całej działalności tak licznego zespołu.

(—) Czesław **Bogacz**

Stosujmy nowoczesne metody pracy

By zwiększyć wydajność i dochodowość swego gospodarstwa

Spółdzielnie produkcyjne, osiągają swoje wyniki w zwiększeniu wydajności i dochodowości gospodarstwa, przede wszystkim na drodze zastosowania wszystkich najnowocześniejszych zdobyczy wiedzy agrotechnicznej. A więc:

1. Przez zastosowanie maszyn i narzędzi rolniczych, co odciąża chłopa od jego żmudnej pracy a pozwala na wykonanie jej na najwyższym poziomie i z największą korzyścią. Siew rzędowy oszczędza na 1 ha od 30 do 40 kg ziarna siewnego, podnosi plon przynajmniej o 100 kg z hektara.

Powszechne zastosowanie siewników — to oszczędność w ziarnie. — Siew krzyżowy podnosi plon o 200—300 kg z ha. — Orka traktorowa oraz zastosowanie narzędzi rolniczych, podnosi sprawność gleby i wysokość plonów. Mechanizacja jest podstawową dźwignią podniesienia produkcji rolnej.

2. Scalenie gruntów umożliwia stosowanie właściwego płodozmianu, wprowadzenie nowych form wydajniejszych roślin uprawnych. Prace prowadzone pod jednym kierunkiem w oparciu o wiedzę agronomów POM i Służby Rolnej, dają gwarancję najwyższych plonów.

3. Spółdzielnie dzięki pomocy państwa oraz temu, że drobne gospodarstwa złączone w jedną całość stanowią potężną siłę, mogą prowadzić i prowadzą poważne prace budowlane, mogą kupować narzędzia i maszyny, przeprowadzać elektryfikację, meliorować grunty, budować cegielnie, nabywać i wyhodować inwentarz żywy o najwyższej wartości hodowlanej.

4. Szybko podnosi się życie kulturalne w gromadach uspółdzielczonych, powstają zespoły artystyczne, świetlice, biblioteki. — Spółdzielca i jego rodzina, korzysta z wszechstronnej pomocy lekarskiej. Szybko powstają tu izby porodowe, ośrodki zdrowia, przedszkola, żłobki.

5. Inwentarz żywy spółdzielców, otoczony jest na codzień opieką służby weterynaryjnej, co pozwala na uniknięcie strat. Spółdzielnie szybko rozwijają swoją hodowlę bydła, owiec, pszczół, zakładają sady, budują szklarnie itp.

6. Założenie spółdzielni umożliwia szeroki odpływ ze wsi do miasta, tak bardzo tam potrzebnych rąk roboczych.

Pamiętać musimy wszyscy, że w jedności jest nasza siła. Partia nasza i rząd wskazują nam jedynie słuszne drogi. Trzeba wkraczać nam na nie śmiało, z ufnością we własne siły. Chłop nie traci w spółdzielni swej ziemi, może rozporządzać nią dowoli, zespala tylko swe grunta dla zastosowania najnowocześniejszych metod pracy

Wykorzystujemy cenne wskazówki

Kursy zootechniczne i agrotechniczne przynoszą rezultaty

Na terenie powiatu limanowskiego, służba rolna zorganizowała w 6 spółdzielniach produkcyjnych 2-letnie kursy zootechniczne i agrotechniczne.

Już w 3 spółdzielniach kursy zostały zakończone. Są to: Spółdzielnia Produkcyjna — Słopnice, gdzie kurs prowadził inż. **Sofiński**, Główny Agronom P. Z. R. w **Laskowej**, gdzie prowadził Agronom POM dr **Limanowka** i w **Pisarzowej**, gdzie prowadził Rejonowy Agronom ob. **Golonka**.

Wymienieni wykładowcy rozumieli znaczenie prowadzenia kursu w spółdzielniach produkcyjnych i chętnie poświęcili czas przeznaczony na odpoczynek, aby służyć radami fachowymi młodogospodarującym spółdzielniom produkcyjnym.

Praca ich nie poszła na marne, bo spółdzielcy wykorzystują cenne wskazówki i wprowadzają je praktycznie w życie.

Pasze dla bydła są normowane, silosy, które były zbiornikami na wodę, są napełnione dobrymi kiszonkami. Rezultatem tego jest dobry wygląd zewnętrzny bydła spółdzielczego i wzrost mleczności.

Wśród chłopów indywidualnych, przeprowadza się pogadanki lektorskie. Do chwili obecnej, przeprowadzono 230 pogadanek na tematy związane z rolnictwem. Szczególnie propagowane były najnowocześniejsze zabiegi agrotechniczne, siew maszynowy i sadzenie ziemniaków sposobem kwadratowo-gniazdowym, co przyczynia się do podniesienia plonów. Rolnicy interesowali się pogadankami.

W celu podniesienia bazy paszowej, przeprowadzono prawie we wszystkich gromadach, pogadanki na temat uprawy kukurydzy, która dotychczas była bardzo rzadko uprawiana.

Obecnie rolnicy zrozumieli korzyści uprawy tej rośliny i 368 osób przystąpiło do uprawy kukurydzy, biorąc udział we współzawodnictwie.

O dalszy rozwój spółdzielczości usługowej

Spółdzielczość usługowa ma za sobą poważne osiągnięcia w dziedzinie rozwoju punktów usługowych na terenie naszego powiatu.

W ostatnim czasie korzystający z usług Spółdzielni Wielobranżowej zaobserwowali znaczną poprawę pod względem jakości wykonywanych usług.

Już prawie w każdej gromadzie istnieją punkty usługowe różnych branż. — Zadania gospodarcze na rok bieżący, przewidują wzrost punktów usługowych o 45 w stosunku do roku ubiegłego.

Ze wzrostem ilości punktów usługowych idzie w parze znaczne zwiększenie produkcji artykułów gospodarstwa domowego oraz uruchomienie punktów nowych branż, co przyczyni się niewątpliwie do dalszego zaspokojenia wzrastających potrzeb ludności wiejskiej i miejskiej.

Największa ilość punktów usługowych przypada na Powiatową Spółdzielnię Wielobranżową w Mszanie Dolnej. Rady Narodowe winne dopilnować, aby uruchomienie nowych punktów nastąpiło we właściwym czasie i w gromadach, które przede wszystkim, wymagają zaspokojenia potrzeb na tym odcinku.

Wykonanie zadań za I. kwartał br. wskazuje na to, że plan rozbudowy sieci usług, nie został w pełni wykonany.

Spółdzielnia Wielobranżowa na zaplanowanych 12 punktów, uruchomiła 6, a to: w **Jurkowie, Kasinie Wielkiej, Kaninie, Rybiu Nowym, Mszanie Dolnej** i **Tymbarku**, zaś Spółdzielnia Pracy „Podhale", nie uruchomiła żadnego punktu.

Przyczyn nie wykonania zadań, należy się przede wszystkim dopatrywać w zbyt małej trosce samego kierownictwa Spółdzielni Wielobranżowej o zakładanie punktów usługowych, jak również o istniejące punkty.

Członkowie Zarządu Spółdzielni, nie przestrzegają w swej pracy, kolegialności, a sam Prezes Ob. Władysław **Bieda**, stara się wykonać wszystkie zadania osobiście (rzecz jasna, bezskutecznie), zamiast kierować całokształtem pracy Spółdzielni.

Na naszym terenie, istnieje jeszcze wiele rezerw i możliwości w postaci fachowców i lokali (np. kuźnie, które w obecnej chwili są nieczynne).

Na rezerwy te wskazywała ludność w okresie wyborów do rad narodowych i obecnie realizując jej postulaty i Program Frontu Narodowego, należy dążyć do zaspokojenia potrzeb szczególnie na odcinku wiejskim.

Dużo do zrobienia pozostaje na odcinku wykorzystania istniejących rezerw, jakimi są chałupnicy, którzy obecnie w większości, pozbawieni są zajęcia, względnie na własną rękę prowadzą produkcję wyrobów artystycznych i artykułów gospodarstwa domowego, które są zbywane przez samych producentów.

Wydaje się koniecznością, zorganizowanie chałupników w Spółdzielni C. P. L. i A., przez co można by wykorzystać twórcze i produkcyjne możliwości, tkwiące na naszym terenie.

Władysław Faber

Wyjaśniamy...

W związku z licznymi zapytaniami rolników i wnoszeniem licznych skarg, na niewłaściwą klasyfikację gruntu, — Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Powiatowy Zarząd Rolnictwa w Limanowej wyjaśnia, że okres rozpatrywania skarg na klasyfikację gruntu, został zamknięty zarządzeniem Ministra Rolnictwa, z dniem 1. VII. 1952.

Zgodnie z powyższym zarządzeniem, skargi wnoszone po tym terminie nie będą rozpatrywane. (Wyjątek stanowi prowadzenie na terenie danej gromady, prac związanych z przebudową ustroju rolnego). — Wszelkie zaś zmiany stanu użytkowania gruntów, dokonane zgodnie z obowiązującymi przepisami, które mogą wpływać na wysokość obowiązkowych dostaw i podatku gruntowego: jak działy rodzinne, sprzedaż, dzierżawa itp. mogą być wnoszone do ankiet klasyfikacyjnych, tylko w terminie od 15. X. do 15. XI. 1955. Będą one uwzględniane, przy ustaleniu wysokości obowiązkowych dostaw i podatku gruntowego na rok 1956.

Termin ten dotyczy również wnoszenia danych o zmianach klasyfikacyjnych gruntów i zmianach rodzajów użytkowania, wynikłych na skutek innych prac geodezyjnych

PRN — w sprawie hodowli

Selekcja i dobór materiału rozrodczego podstawą podniesienia produkcji zwierzęcej

W oparciu o Uchwałę Rady Ministrów z dnia 17. grudnia 1953 roku — Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, zarządza dokonanie corocznego spisu rozpłodników, znajdujących się na terenie gromad, bez względu na rasę czy typ rozpłodnika.

Spisu dokonuje Prezydium P. R. N, na podstawie zgłoszeń rolników, utrzymujących rozpłodniki.

Komisja kwalifikacyjna, złożona z przedstawicieli Wojewódzkiego i Powiatowego Zarządu Rolnictwa, lekarza-weterynarza, przedstaw. Prezydium G. R. N. i Z. S. Ch., dokonuje przeglądu oraz badania pod względem zdrowotności doprowadzonych rozpłodników.

Doprowadzone rozpłodniki muszą być czyste.

Na podstawie oceny dokonanej przez komisję kwalifikacyjną, uznane zostają rozpłodniki ras przewidzianych rejonizacją na nasz powiat, a więc przy bydle: **buhaje rasy czerwono-polskiej**, w odniesieniu do trzody chlewnej, **knury rasy wielka biała i zwisłoucha**, przy owcach: **tryki rasy cakiel**, przy koniach: **ogiery typu sądeckiego**.

Nie wszystkie rozpłodniki ras, na nasz powiat rejonizacją przewidzianych, są uznawane. **Uznaje się jedynie zwierzęta pod każdym względem najlepsze, a więc dobrze zbudowane, odpowiedniego umaszczenia, zdrowe i o ile jest to możliwe pochodzące od rodziców odznaczających się wysoką produkcyjnością.** Zwierzęta słabe, zbiedzone, zdradzające nieczystość rasy względnie chore, muszą być jako rozpłodniki z hodowli usunięte, a zatem przeznaczone na rzeź względnie kastrację.

Należy ostrzec rolników, którzy nie poddają kastracji rozpłodników nieuznanych, że poniosą karę.

Dla utrzymujących rozpłodniki przewidziana jest pomoc paszowa, która rocznie wynosi: **na buhaja i ogiera 300 kg, na knura 200 kg.** — Prócz tego rolnikom, których rozpłodniki są dobrze i czysto utrzymane, przyznaje się premię jednorazowo w kwocie: **przy buhaju 400—600 zł, przy knurach 300 zł.**

W razie braku pełnej ilości rozpłodników w stosunku do pogłowia samic, Wojewódzkie Rady Narodowe, przyznają kredyty inwestycyjne, z których zakupione zostają brakujące sztuki. Jest to duża pomoc ze strony Państwa, ponieważ rolnik, 30% ceny spłaca w przeciągu 3 lat, resztę zaś to jest 70% ceny, pokrywa Skarb Państwa.

● Sport ● Sport ● Sport ●

W Biegach Narodowych, zorganizowanych w dniach 2 i 3 maja br. na terenie Limanowej startowało ogółem 559 osób. Udział w Biegach wzięła młodzież zrzeszona w **SKS — Liceum Pedagogiczne, SKS — Liceum Ogólnokształcące, w „Zrywie", Szkoły Metalowej i Z. S. „Górnik".**

W biegach wyróżnili się: „Zryw" — **Ledba, Bugajski**; SKS Liceum Ogólnokształcące — **Mycoń, Sroka, Reciak, Sofiński**; SKS Liceum Pedagogiczne — **Biel, Pustelnik, Solman, Hejmej.**

22 uczestn. Biegów Narodowych uzyskało normy na II st. S P. O.

Czekamy na dalsze meldunki z Limanowej, Tymbarku, Mszany Dolnej i innych miejscowości.

* * *

Harcerskie Igrzyska Letnie

Pod hasłem przygotowań do Festiwalu Młodzieży w Warszawie, odbyły się w szkołach podstawowych szkolne i rejonowe igrzyska harcerskie w gimnastyce, lekkoatletyce, dziecięcym torze przeszkód, w biegu patrolowym i piłce ręcznej.

W dniach od 8—15 maja odbyły się igrzyska rejonowe w **Limanowej, Dobrej, Mszanie Dolnej, Szczyrzycu, Łukowicy, Kamienicy** i **Ujanowicach**.

Reprezentacje igrzysk rejonowych, odbędą dalsze eliminacje na szczeblu powiatu.

Najlepsi uczniowie i uczennice w nauce i w sporcie w liczbie 38, wezmą udział w Wojew. Igrzyskach Harcerskich, które odbędą się w Krakowie w dniach 28, 29 maja br. Finał Igrzysk Harcerskich odbędzie się w Gdańsku, na szczeblu centralnym, w dniach 26—29 czerwca br.

* * *

Powiatowy Komitet Organizacyjny Raidów ZMP-owskich przeprowadził w dniu 8 maja br. raidy kolarskie w 4-rech punktach powiatu: **Laskowej, Kamienicy k. Łącka, Kasince Małej.**

Raidy zetempowskie, były manifestacją naszej młodzieży, solidaryzującej się z narodami walczącymi o pokój, i jednocześnie wyrazem więzi łączącej naszą młodzież z reprezentantami państw walczącymi o pierwszeństwo na trasach „Wyścigu Pokoju".

W punktach docelowych naszych raidów, odbyły się imprezy sportowe i zabawy.

Zespół teatralny PSS „Jedność"
obchodzić będzie
10-lecie pracy artystycznej

Zespół teatralny Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Jedność" w Limanowej, obchodzić będzie w miesiącu czerwcu, 10-lecie swej pracy artystycznej.

Na przestrzeni 10 lat niepodległości, zespół ten opracował i wystawił 48 pełnospektalowych sztuk i dał 500 przedstawień: w **Limanowej, Nowym Sączu, Krakowie, Rabce, Zakopanem**, oraz w poszczególnych gromadach powiatu limanowskiego.

W rejestrze wystawionych sztuk, spotykamy takie tytuły, jak: **„Wesele z posagiem", „Niewinni winowajcy", „Zemsta", „Grzech", Grube ryby", „Rewizor", „Lubow Jarowaja", „Imieniny Pana Dyrektora", „Wczoraj i przedwczoraj"** oraz **„Moralność Pani Dulskiej"**.

Świadczy to o tym, że zespół nie szedł na łatwiznę i opracowywał wszystkie rodzaje sztuk scenicznych.

Największym powodzeniem cieszyła się „Moralność Pani Dulskiej", z którą to sztuką występowano 21 razy.

Zespół znany jest nie tylko na terenie powiatu, ale także na terenie województwa, bowiem brał on udział w eliminacjach wojewódzkich przez 5 lat z rzędu, zajmując zawsze jedno z czołowych miejsc, a po eliminacjach zawsze był zapraszany na gościnne występy do Krakowa.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że członkowie zespołu, nie cofali się przed trudnościami i wyjeżdżali z przedstawieniami do najbardziej odległych spółdzielni produkcyjnych i gromad naszego powiatu, a w ramach akcji łączności miasta ze wsią, organizowali przedstawienia w **Świdniku, Olszówce, Skrzydlnej, Łososinie, Tymbarku, Mszanie Dolnej, Jodłowniku, Niedźwiedziu i Dobrej** oraz na terenie powiatu nowosądeckiego w **Marcinkowicach** i w samym **Nowym Sączu**.

Występy zespołu, cieszyły się zawsze zasłużonym uznaniem ze strony publiczności tak wiejskiej jak i miejskiej.

Zespół ten również organizował programy rozrywkowe, które wystawiał na dożynkach i zebraniach GS.

29 i 30 marca w Zakopanem zespół wziął udział w eliminacjach międzypowiatowych Związku Zawodowego Pracowników Handlu, na które przygotował 2 sztuki a to „Moralność Pani Dulskiej" i „Imieniny Pana Dyrektora". Zespół wystąpił z przedstawieniem „Moralność Pani Dulskiej" w Sanatorium „Górnik" w Zakopanem.

Cieszymy się bardzo, że mimo poważnych trudności i ciężkich warunków lokalowych, zespół pracuje rytmicznie i stale opracowuje i wystawia nowe sztuki. W chwili obecnej przygotowuje sztukę „Ich czworo" Gabrieli Zapolskiej.

Zespół omawiany składa się z pracowników i członków Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Jedność" w Limanowej.

Z okazji święta 1-go Maja członkowie podjęli zobowiązanie udzielenia pomocy w reżyserii i przygotowaniu dekoracji zespołowi w **Skrzydlnej.**

Zobowiązanie to jest systematycznie realizowane, gdyż kierowniczka zespołu ob. **Kazimiera Świątek** reżyseruje i pomaga w **Skrzydlnej** a ob. **Mieczysław Pałka**, udziela pomocy przy opracowaniu i przygotowaniu dekoracji.

W imieniu członków zespołu prosimy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w jego pracy i zapraszamy nie tylko do gry, ale także do pomocy technicznej w projektowaniu dekoracji i kostiumów, oraz ich przygotowaniu.

SPROSTOWANIE

W numerze 2 „Echa Limanowskiego" z dnia 1 maja 1955 roku w artykule „Walka ze szkodnikami warunkiem podniesienia wydajności i opłacalności sadów", wkradła się pomyłka w ustępie: — Drugie więc opryskiwanie jabłoni, należałoby wykonać 2% cieczą kalifornijską lub (winno być) 1% cieczą bordowską, a nie jak podano 3%, gdyż można by drzewa poparzyć.

Dr. Związkowa, Kraków 2778 - 16. 5. 1955 - M-6-2263 - 5.000.